Nr. 106. Czwartek, 8 Maja 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 250.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Poznańska mowa.

Lwów, 7. maja.

27. kwietnia, na śniadaniu, wydanem przez miasto po otwarciu Targów Poznańskich wygłosił p. Prezydent Wojciechowski przemówienie, którego skutkiem był żywy, namiętny sprzeciw części prasy tak krajowej jak zagraniczne. Początek tej reakcji dała prasa niemiecka w Poznaniu, za nią w rdzennych Niemczech, potem znów rozmaite organa mniejszości narodowych w Polsce nie wyłączając ruskich — i zdaje się, że ogniwo replik nie zostało jeszcze zamknięte. W każdym razie żaden dotychczasowy występ publiczny p. Prezydenta nie spotkał się z tak ostrą oceną, do której z pewnemi zastrzeżeniami nie wahał się przystąpić nawet krakowski „Czas".

O cóż poszło? Podstawą krytyki są niektóre zdania z mowy, mające świadczyć o jaskrawym imperializmie polskim, o pragnieniu nowych zdobyczy terytorjalnych i o chęci uchylenia się z pod wszelkiej międzynarodowej kontroli dla tem bezwzględniejszego stosowania ucisku grup niepolskich w państwie.

P. Prezydent rzeczywiście sporo uwagi poświęcił wojskowej stronie naszego życia państwowego, co było tem naturalniejsze, że za chwilę miało nastąpić poświęcenie fabryki samolotów. Terminu „wojsko" użył przytem równorzędnie z terminem „obrona", co chyba dostatecznie wyjaśnia sprawę. Ustęp „o nowych podbojach" brzmiał dosłownie następująco:

> Polska „aby mogła istnieć jako wielkie mocarstwo, musi mieć połączenie wszystkich ziem polskich.. Osiągnęliśmy wiele z tego, co się nam należało. Ale trzeba powiedzieć, że jeszcze nie wszystko, że jeszcze nie wszystkie ziemie polskie, nie wszystkie nieodzowne dla pełni naszego życia ośrodki są zespolone z Macierzą".

A zatem — surmy wojenne, jak chce prasa niemiecka? Nic podobnego, bo zaraz potem słyszymy:

> „Z tego, com powiedział, nie wnioskujcie, jakobym wzywał was na surmy wojenne. Wierzę w wielką potęgę pracy polskiej i kultury polskiej, która pozwoli nam osiągnąć z czasem to, czegośmy dotychczas nie osiągnęli".

Ten bardzo wyraźny i zgoła niedwuznaczny komentarz do Berlina nie doszedł. Zgubił się po drodze. Natomiast usłyszano tam pobudkę wojenną i poczęto majaczyć o... polskim militaryzmie i nienasyconej zaborczości. Stało się to w tym samym Berlinie, który marzy, pracuje i wykrzykuje na temat przyszłej kampanii, mającej rozsadzić niemieckie linie graniczne i bagnetem przekreślić traktaty pokojowe. Cynizm, lub raczej chęć, aby w Polsce o wojskowej sile obronnej, o mocnem zespoleniu wszystkich ziem jak najmniej mówiono, bo wówczas — łatwiej będzie z urzeczywistnieniem idei rewanżu.

Dalsze wywody wywołały znów paroksyzm niepokoju naszych mniejszości narodowych. Oto Polska była dotychczas „organizmem chorym" i jej głos

> „nie mógł dźwięczeć tak twardo i dumnie, jak tego wymaga nasza godność państwowa. Dopiero dziś nadchodzą te chwile, kiedy dzięki sanacji skarbowej będziemy mogli postawić naszą obronę, nasze wojsko na takiej stopie, aby nikt nie śmiał sięgnąć nie tylko po ziemie polskie, ale i uszczuplić praw naszych wewnętrznych, aby nikt nie śmiał być sędzią między Rządem a obywatelami państwa polskiego".

Herezja! Zuchwalstwo! Atak na Ligę Narodów, o której przecież Mac Donald powiada, że jeszcze w tym roku będzie potężnym międzynarodowym parlamentem. I to wszystko dzieje się w chwili, gdy „kwestarze" Niedziałkowski i Thugutt zapewniają opinię zagraniczną o lojalności Polski wobec przyjętych **zobowiązań** i międzynarodowych instytucji rozjemczych.

Aby zrozumieć cały sens poznańskiej mowy Prezydenta Rzeczypospolitej, należy zestawić ją z szeregiem poprzednich przemówień i wydobyć rys wspólny. Oto obecna Głowa Państwa nie przemawia jako polityk i dyplomata, lecz jako Polak do Polaków. I zawsze, przy każdej sposobności stara się nastroić swe przemówienie do pewnej stałej nuty. Nazwalibyśmy ją nutą Tyrteuszowa. Zmierza do wypełnienia tej wady niewyzwolonej jeszcze duszy polskiej, jaką jest brak zaufania w ogrom własnych sił, brak odwagi cywilnej w zetknięciu z obcą rzeczywistością, brak hartu i słońca. Tendencją wszystkich przemówień jest rozwój optymizmu narodowego, męstwa, poczucia potęgi i własnej godności, wiary w powodzenie, tego, co jest oznaką siły, ale też siłę rozwija i pomnaża.

Misję tę spełnia Prezydent Wojciechowski świadomie, nie oglądając się na alarmy i oskarżenia wrogów zewnętrznych i wewnętrznych, dla których słabość Polski — materjalna i moralna — jest źródłem własnej mocy. Misję tę spełnia grając na strunach dumy narodowej, która tylekroć buntowała się przeciw narzuconym wpływom i nakazom. Spełnia tę misję jako apostoł suwerenności narodu, krzepiąc wątpiących i bezsilnych.

W słowach Prezydenta niema żadnych pogróżek dla mniejszości narodowych. Dzień, który przepowiada, dzień, wykluczający wszelkich postronnych sędziów od spraw wewnętrznych Państwa, nadejść musi i nadejdzie, z nim zaś nie walka i niczem niehamowany ucisk, lecz harmonja. **Będzie to era wielkości i w parze z nią idącej wielkoduszności.**

Jest w tem szczególna właściwość duszy polskiej, stwierdzona przez dzieje. Wiekopomne akty tolerancji i niepodległej na tle współczesnem wspaniałomyślności zbiegały się z okresem potęgi państwowej, z poczuciem mocy, której wyrazem była olśniewająca hojność, lub z przypływem takiej siły wewnętrznej, która stworzyła akt 3 Maja. Natomiast wszelkie objawy nietolerancji zbiegały się z okresem słabości i upadku i tego ciasnego lęku, który jest wynikiem bezsiły. I dziś wszystko to, co liberalizm polski zaciemnia, złożyć należy na karb obawy przed żywiołem niepolskim. „Tylko mocny i świadom swej mocy zdobędzie się na wielkoduszność, miłosierdzie i dobroć".

Złota era narodu polskiego będzie nią dla wszystkich narodów Państwa.

Zatwierdzenie wyroku na Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. maja.

(X). Najwyższy Sąd Wojskowy przystąpił do rozpatrzenia zażalenia nieważności wyroku w sprawie Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Oskarżonych w myśl obowiązującego przepisu nie wyprowadzono z więzienia. Po odczytaniu dwóch zapadłych dotąd wyroków śmierci, na wniosek p. Zielińskiego odczytano notę werbalną rządu sowieckiego w sprawie wymiany skazanych Bagińskiego i Wieczorkiewicza **na więźniów Polaków w Rosji**. Około godz. 2-giej popołudniu Sąd ukończył obrady i gen Zacharjasiewicz jako prezes obwieścił, iż **zażalenie zostało odrzucone.** — Tem samem kara śmierci została w ostatniej instancji zatwierdzona. Pozostaje tylko droga łaski Prezydenta Rzpltej, do której może zaapelować Sąd, albo skazani.

Dalsze szczegóły nieudanej ucieczki Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 7. maja.

(X) W uzupełnieniu podanych już wczoraj wiadomości o spisku mającym na celu uwolnienie Bagińskiego i Wieczorkiewicza szczegóły przedstawiają się następująco:

Bagiński i Wieczorkiewicz mieli przy pomocy rewolty bandytów wymordować straż więzienną, a następnie auto miało ich wywieźć do Gdańska lub do granicy wschodniej.

Jedno z pism podaje **jakoby chorągiewka, którą zaopatrzone było wspomniane tajemnicze auto, miała być norweską.** Podaje również, że znana przyjaciółka Bagińskiego — Glücksmanówna, zgłosiła się przed paru dniami do mjr. Zielińskiego, obrońcy obu skazanych z tem, że Bagiński pragnie się koniecznie z nim widzieć. **Major Zieliński udał się do Bagińskiego, który mu chciał wręczyć zapieczętowaną kopertę z pismem do jednego z posłów sejmowych, zajmującego się sprawą spisków w wojsku.** Mjr. Zieliński odmówił żądaniu, oświadczył jednak, że gotów jest powiadomić owego posła, że Bagiński pragnie się z nim widzieć.

Zakończenie rokowań polsko-czeskich.

Osiągnięto całkowite porozumienie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Kraków, 7. maja.

Dnia 6. b. m. przed południem zakończono konferencję polsko-czechosłowacką w Krakowie. W wyniku szczegółowych obrad, które trwały bez przerwy 10 dni, osiągnięto całkowite porozumienie co do projektu protokołów, odnoszących się do definitywnego ustalenia linii granicznej na Spiszu, w myśl zalecenia Ligi Rady Narodów z 12. marca b. r. i rezolucji konferencji ambasadorów z 26. marca b. r. W skład projektu protokołów wchodzą najszerzej ujęte sprawy ekonomiczne i ułatwienia komunikacyjne na całem pograniczu spiskiem. Wreszcie uregulowano w osobnym aneksie sprawy gospodarcze, komunikacyjne i turystyczne, związane z przebiegiem granicy nad Dunajcem, a w szczególności sprawę **drogi w**

Pieninach w kierunku doprowadzenia jej do stanu używalności i oddania dla ruchu turystów i letników. Po podpisaniu projektów protokołów przez przewodniczących obu delegacyj inż. Roubika i prof. Goetla, zawiadomiono telegraficznie przewodniczącego międzynarodowej komisji delimitacyjnej pułk. Ufflera o dokonanem uzgodnieniu stanowisk obu stron. Tekst projektów protokołów zostanie przedłożony komisji delimitacyjnej celem przesłania przez tą komisję do aprobaty konferencji ambasadorów. Po powyższej aprobacie, której wobec osiągniętego porozumienia obu stron interesowanych należy się spodziewać w niedługim czasie, protokoły stanowić będą integralną część decyzji konferencji ambasadorów, określającej granice na Spiszu.

Międzynarodowy kongres studentów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 7 maja.

Wobec przyjęc a przez pierwszy kongres Confederation Internationale des Etud en w Pradze, zaproszen a delegacji polskiej, drugi kongres odbędzie się w Warszawie dnia 5 wrześ ia br. W czasie kongresu odbędą się międzynarodowe akademickie zawody sportowe. Po kongresie będzie zorganizowanych szereg wycieczek krajoznawczy h do różnych miast i miejscowości Polski.

Utworzenie nowej międzynarodówki.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Rzym 6 maja.

„Tribuna" donosi: W kołach włoskich maksymalistycznych socjalistów planowane jest utworzenie nowej międzynarodówki, ponieważ zdaniem ich, międzynarodówka w Londynie staje się coraz bardziej socjalno-demokratyczną, a polityki Mac Donalda wobec Indji nie da się usprawiedliwić, z drugiej zaś strony międzynarodówka moskiewska staje się coraz bardziej narodowo rosyjską, jak tego dowodzi sprawa bessarabska.

Po wyborach w Niemczech.

Parlament będzie zwołany 20 maja. — Utworzenie gabinetu centrowego lub prawicowego. — Stanowisko prawicy i komunistów w kwestji odszkodowań. — Udział Polaków w wyborach.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Berlin, 6. maja.

Urzędowe ogłoszenie wyniku wyborów nastąpi dopiero za dni 12. Wtedy posłowie przystąpią do utworzenia frakcji. **Prezydentem Izby będzie soc. demokrata ponieważ soc. demokraci będą najliczniejsi w nowym parlamencie.**

„Vorwärts" donosi, że **rząd Rzeszy zamierza zwołać posiedzenie parlamentu możliwie jak najrychlej w każdym razie nie później, niż 20. maja.** Przed posiedzeniem rząd zgłosi dymisję na ręce prezydenta Eberta. Ze względu na rezultaty wyborów i tworzenie nowego gabinetu napotka na wielkie trudności. Przypuszczają dwie możliwości. **Utworzenie gabinetu centrowego lub też prawicowego.** W każdym razie tworzenie się gabinetu potrwa czas dłuższy.

Sytuacja nowego rządu będzie bardzo trudna, zwłaszcza, że rząd ma przedłożyć parlamentowi szereg ustaw mających na celu wykonanie uchwał rzeczoznawców. Niektóre z ustaw wymagają 2/3 głosów parlamentu dla uchwalenia — Stronnictwa prawicowe i komuniści w czasie wyborów oświadczali, że będą głosować przeciw wykonaniu uchwały rzeczoznawców, wobec tego jest wątpliwem, aby stronnictwa te w parlamencie zmieniły swe zdanie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. maja.

(X) Według otrzymanych tu wiadomości, mniejszościom narodowym w Niemczech nie udało się wprowadzić swego przedstawiciela do Reichstagu. **Polacy na listę mniejszości głosowali w wielu okręgach, jednak nie uzyskali nigdzie 60 tys. głosów,** wymaganych do wyboru posła i do korzystania z listy państwowej. **Ogółem liczba głosów polskich wzrosła o 1000,** a jeżeli wliczymy w to głosy mazurskie, wówczas **głosy** polskie wzrosną o **dwa tysiące.** Polacy bowiem otrzymali 13.177 głosów, a Mazurzy 777 głosów. **Na Górnym Śląsku, gdzie jest najwięcej głosów polskich otrzymaliśmy tylko 48.261.**

Nominacja p. Skrzyńskiego podpisana.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. maja.

(X.) **Nominacja** byłego min. spr. zagran. **p. Aleksandra Skrzyńskiego** na stałego delegata rządu polskiego przy Lidze Narodów została w dniu dzisiejszym podpisana przez Prezydenta Rzplitej.

Nowy Wojewoda śląski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa 7 maja.

Postanowieniem z 6 maja b. r. zamianował p. Prezydent Rzplitej p. Mieczysława Bilskiego, dotychczasowego wojewodę kieleckiego, wojewodą śląskim.

Przeliczanie długów przedwojennych i wojennych.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 7. maja.

(X.) W związku z pracami rządu nad rozporządzeniem w sprawie **przeliczenia długów przedwojennych i wojennych,** mówią, że obciążenia **hipotek miejskich będą przeliczane od 15—50 proc. w stosunku do przedwojennej waluty złotej,** hipoteki zaś ziemskie od 10—30 proc., zależnie od warunków, w jakich pozostają wierzyciele i dłużnicy.

Dług firm polskich w Czechosłowacji wynosi 50 milj. k. cz.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Praga, 6. maja.

Według ogłoszonej przez „Tribunę" ankiety, dług firm polskich u wierzycieli czechosłowackich wynosi ogółem 50 miljonów koron czesk. Uiszczenie tego długu zdaniem „Tribuny" nie mogło nastąpić dotychczas z powodu nieratyfikowania przez Sejm polski konwencji handlowej i układu w sprawie pomocy prawnej. Dalej donosi dziennik, że przedstawiciele dłużników polskich przybyli do Pragi celem omówienia możliwości uregulowania swoich długów.

Kronika telegraficzna.

— Dnia 3. maja odbyło się w kościele katol. w Sofji uroczyste nabożeństwo w obecności biskupa, na które przybyli przedstawiciele kolonji polskiej, członkowie towarzystwa polsko-bułgarskiego, przedstawiciele rządu, członkowie poselstwa polskiego, oraz członkowie poselstwa francuskiego. Po raz pierwszy wzięli udział w uroczystości polskiej posel niem. i niem. radca legacyjny.

— Ze Śląska opolskiego donoszą, że strajk objął prawie wszystkie kopalnie na Śląsku Opolskim, z wyjątkiem kopalń Fryderyka i Życzenie Jadwigi. Natomiast pracują wszystkie huty z wyjątkiem zakładu Ritgera w Sośnicy.

— Przewodniczący Rady komisarzy ludowych Rykow bawi obecnie w Rzymie. Zamierza on dokonać podróży po całej Europie, w czasie której odbędzie narady z kierownikami misji sowieckich.

— 15. bm. rozpocznie się w Pradze międzynarodowy akademicki turniej tenisowy. Przybycie delegatów polskich w liczbie 6—10 osób oczekiwane jest 13. maja. Na spotkanie zawodników polskich wyjechać ma na granicę przedstawiciel czechosłowackiego Związku tenisowego.

— Królewska para rumuńska oczekiwana jest tu w Londynie w najbliższy poniedziałek. W poselstwie rumuńskiem odbędzie się bankiet, na którym obecna będzie angielska para królewska. Dnia 14. maja odbędzie się przyjęcie w pałacu królewskim w Buckingham.

— Generał Primo de Rivera oświadczył gotowość udzielenia amnestji publicyście De Unamuno. Generał oświadczył, że spodziewa się, iż Unamuno użyje na przyszłość swych zdolności dla propagandy idei kulturalnych, a nie na oszczerstwa i szerzenie destrukcji.

— W Monachjum aresztowano niejakiego Granda pod zarzutem udzielenia pomocy w morderstwie Ratenau'a.

JERZY BANDROWSKI. 30)

TO TY?

SZKARŁATNE ROMANETTO

(Ciąg dalszy.)

Srebrno-błękitny cień przeszedł, przesączył się przez firanki i cały w lśnieniu iskier złożył mu ujmująco niski pokłon, chwytający za serce niemal dziecinną pokorą.

Było to, jak gdyby się kłaniał zakochany kwiat.

Zaś cichy, fleciikowy głosik w migocący pył świetlistego powietrza, rzucił drgające tęsknotą i niewypowiedzianem czekaniem pytanie:

— A n a t á?

Oksza zamknął oczy, namacał ręką klucz, poomacku otwarł drzwi i wypadł do sieni.

Niedaleko człapała, jęcząc, kaszląc i stękając, Janowa.

— Niech mi Janowa otworzy bramę! — mówił nerwowo, wtykając jej w garść pieniądze. — Prędzej! Prędzej! Muszę jeszcze do teatru lecieć.

Pędem wybiegł na ulicę.

V.

Właśnie ludzie wracali z teatru i ulice były pełne ożywionych rozmów, śmiechu, żartów i głośnych pożegnań. Okszę mijały kobiety w jedwabnych szalach na głowach, szumiące zcicha jedwabiem, owiane słodkim zapachem perfum. Błysnęły czasem o zmroku rozbawione młode oczy, mignęła drobna rączka w białej rękawiczce.

Ale Oksza nie widział nic.

Przedzierał się przez ludzi, jak przez ciernisty gąszcz.

Z trudem zapanował nad sobą, aby nie biedz, nie rzucić się do ucieczki i nie pognać przed siebie naoślep, wszystko jedno dokąd, byle jak najdalej, byle paść wreszcie i nie myśleć, nie widzieć, nie czuć...

Idąc zaciskał zęby, ale mimo to od czasu do czasu wyrywał mu się jęk, który przechodził w bolesne, ciche, stłumione wycie...

Gdyby mógł, zawyłby na ulicy, jak pies.

Wreszcie dopadł pustej ławki na Wałach Hetmańskich.

Teatr już zgasł, publiczność znikła. Jakieś cienie snuły się jeszcze po skwerze, ale zresztą było pusto.

Tylko u brzegów szerokiego bulwaru kłębiła się jeszcze czarna piana ulicy.

Jesienna noc była ciepła. Na niebie podpalonem żółtawą łuną miasta, świeciło kilka bladych, zmęczonych gwiazd.

Oksza siedział bez ruchu, bez myśli.

Kilka razy wyjmował i zapalał papierosa z energią, mającą niby zainicjować jakąś akcję. Ale papieros palił w język, wypalał się i żadna myśl nie przychodziła.

— Wszystko jedno! — powiesiedzieć do rana. Nic mi na tem nie dział sobie Oksza. — Mogę tu tak zależy. Wogóle...

Zaczął rozumować:

— Więc — przywidzenia. Halucynacje. Każdy tak powie. Zgadzam się. I ten k a ż d y będzie miał słuszność. Jeśli komu coś o tem powiem, każą mi się leczyć na nerwy lub pomyślą poprostu, że mam bzika. Na tem kończą się moje rachunki z ludźmi.

— Ale ja wiem więcej. Ja wiem, że to n i e s ą ani przywidzenia, ani halucynacje. To są z całą pewnością o c z y. Czyje oczy? Tej, która wciąż mnie szuka, tej, którą Lena nazwała zmorą, a którą przed chwilą widziałem w swoim pokoju. To zupełnie pewne.

— Kto ona jest? Co znaczy ów dziwny kraj, ta wyspa nieznana, która mi się zwykle śni, ile razy się jej oczy objawią? Co znaczą to dziwne, niedorzeczne słowo, które mi się wciąż po duszy błąka? Jest to zapewne klucz, ale do których drzwi? I dokąd te drzwi wiodą?

— Rozumiem, że ona czegoś ode mnie chce — ale czego? Nie mówi nic — wyjąwszy to jedno niezrozumiałe słowo. Więc jakżeż uczynić zadość jej żądaniu? Czy to imię, czy to zaklęcie jakie, czy prośba, czy nazwa miasta, lub rzeczy?

— I co ma oznaczać to coraz częstsze zbliżanie się, ta jej bezustanna obecność, wreszcie to jej dzisiejsze objawienie się? Przypuszczam, że coś tu widać zbliża się już do kresu, coś się ma wypełnić. Zbliża się ostatni akt dramatu, w którym gram, ale którego nie znam, nie rozumiem — tak często zresztą choćby tylko na scenie! I co mi tez ostatni akt da? Szczęście, wyzwolenie, śmierć?

(C. d. n.)

Paszporty ulgowe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7 maja.

(X) Dowiadujemy się, iż kontyngent paszportów ulgowych zwiększony zostanie o 100%. Podział kontyngentu tego ma być bardziej racjonalny. Racjonalność ta ma polegać na tem, iż znaczną część kontyngentu ma otrzymać Warszawa.

O lepsze połączenia kolejowe Lwów-Warszawa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7. maja.

(X) W dniu dzisiejszym przybyli do Warszawy: prezydent miasta Lwowa Neuman i prezydent Krakowa, celem przedstawienia rządowi położenia finansowego obu tych miast.

Jak się dowiadujemy, prezydent Neuman czyni kroki w min. kolei żel. w sprawie budowy względnie rekonstrukcji kolei żelaz. Lwów—Rawa Ruska — Warszawa, oraz Lwów—Stojanów—Łuck.

Prezydent Neuman porozumie się nadto z biurem głównego związku miast polskich w sprawach złączonych z działalnością Banku Odbudowy, oraz utworzenia projektowanego Banku Gospodarstwa Krajowego,

Bankructwa.

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 7. maja.

(X) W Warszawie od paru dni krążą wiadomości o szeregu bankructw bankowych i przemysłow. Trzy mniejsze banki, powstałe w czasach powojennych, już zawiesiły swoje wypłaty. Dwa większe banki miały chwilowo popaść w trudności pieniężne. Niewątpliwie sprawa wyjaśni się w najbliższych dniach.

P. Strzelecki podał się do dymisji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7. maja.

(X) W związku z decyzią Rady Min. w sprawie zwinięcia Komisarjatu dla walki z drożyzną dowiadujemy się, iż b. Nadzwyczajny Komisarz tego Komisarjatu p. Strzelecki zwrócił się do Min. spraw wewn. Hübnera z prośbą o zwolnienie go od pełnienia obowiązków nadzwyczajnego Komisarza.

Strajk w aptekach warsz. trwa nadal.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 7. maja.

(X) Strajk pomocników aptekarskich w Warszawie trwa nadal. W dniu wczoraj. w kilku aptekach, w których pracowali sami właściciele aptek, lub ich zastępcy, strajkujący dokonali szeregu aktów terroru. Dwóch z nich ujęto.

Z obrad Senatu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)
Warszawa, 7. maja.

Po odczytaniu interpelacyj, przyjęto po referacie sen. Balińskiego bez zmian ustawę, uchylającą odrębną dla wojskowych ustawę o zmianie nazwisk. Przyjęto też rezolucje w sprawie noweli do ogólnej ustawy w sprawie zmiany nazwisk, w celu oznaczenia powodów dopuszczających zmianę i lepszego zabezpieczenia przez właścicieli nazwisk już posiadanych. Następnie po krótkim referacie sen. Hempla przyjęto nowelę do ustawy o zmianie cen energji elektrycznej.

Sen. Biały referował ustawę o ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego z Finlandją, podnosząc jego doniosłość z uwagi na to, że eksport nasz do Finlandji jest 10 razy większy od importu. Ustawę przyjęto bez zmian.

Sen. Buzek referował sprawę traktatu z Wielką Brytanją i zaznaczył, że o ożywieniu się stosunków z Wielką Brytanją świadczy wzrost przywozu i wywozu do tego kraju. Ustawę ratyfikacyjną przyjęto bez zmian.

Sen. Kowalczuk przedstawił wniosek komisji, aby zapowiedzieć Sejmowi zmianę w ustawie o pracy młodocianych i kobiet, na co Izba się zgodziła. Po krótkiem przemówieniu sen. Białego, uchwalono wprowadzenie zmian w ustawie o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów marynarki wojennej.

Sen. Dobrucki referował ustawę o poczcie, telegrafie i telefonach.

Sen. Kędzior referował ustawę o pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych. Senat przyjął ustawę bez zmian, poczem posiedzenie zamknięto i wyznaczono następne na 14. maja br.

Odpowiedzi na interpelacje

Szkoła rolnicza w Horodence. — Koncesje szynkarskie. — Rewizje.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)
Warszawa, 7. maja.

Na interpelację p. Kozickiego i tow. w sprawie uruchomienia szkoły rolniczej w Horodence z językiem wykładowym ruskim, Minister rolnictwa i dóbr państwowych Janicki nadesłał na ręce Marszałka Sejmu wyjaśnienie, iż szkoła rolnicza w Horodence jest jedynym zakładem naukowym rolniczym z polskim językiem wykładowym na całym obszarze Podola i Pokucia, a przekształcenie jej w myśl żądania posłów - interpelantów na szkołę z językiem wykładowym ruskim byłoby krzywdą dla miejscowej ludności polskiej, zwłaszcza, że w okolicy znajdują się dwie szkoły rolnicze z językiem wykładowym ruskim w Miłowaniu i Uhercach.

W odpowiedzi na interpelacje sejmowe, zgłoszone w swoim czasie z powodu wstrzymania likwidacji koncesji szynkarskich na terenie Województwa lwowskiego, przesłał Minister spraw wewn. na ręce Marszałka Sejmu wyjaśnienie, z którego wynika, iż odpowiednie zarządzenie wydane zostało z powodu rozważania w Sejmie noweli do ustawy antyalkoholowej, która miała zmienić zasadniczo stan rzeczy. Zarządzenie powyższe, będące wynikiem ówczesnego układu stosunków, zostało w. dniu 19. kwietnia b. r. depeszą Ministra spraw wewn., wystosowaną do Wojewody lwowskiego, uchylone.

Na interpelację p. Eisensteina i tow. w sprawie rewizji, dokonywanych przez organa skarbowe przy udziale policji we Lwowie, Minister skarbu Władysław Grabski nadesłał na ręce Marszałka Sejmu wyjaśnienie, iż zarzuty powyższej interpelacji są najzupełniej bezpodstawne. Władze policyjne postępowały według przepisów ustawy, a podczas rewizji zachowywały się bez zarzutu i nie dopuściły do żadnych nietaktownych wystąpień.

Frank obliczeniowy równy zł. polsk. w preliminarzu budż.

(Telefonem od naszego koresp.).
Warszawa, 7. maja.

(X) W dniu wczorajszym sejmowa Komisja budżetowa przyjęła wniosek p. Zdziechowskiego o wyrównanie franka obliczeniowego, zastosowanego w preliminarzu budżetowym na r. 1924 z wartością złotego obecnej naszej waluty. Postanowienie powyższe zmniejszy wydatki Państwa, ujęte preliminarzem, przeciętnie o 10%. Reforma ta przyczyni się też do łatwego ujęcia i zrozumienia preliminarza budżetowego.

Organizacja Kresów wschodnich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7. maja.

(X) Pierwsze posiedzenie Komisji rzeczoznawców dla spraw kresowych w sprawie ustalenia projektów organizacji szkolnictwa i administracji na Kresach odbędzie się w poniedziałek 12 bm. Do Komisji wchodzą: poseł Stan. Grabski i dr. Löwenherz ze Lwowa, poseł Thugutt i p. Eugenjusz Tarczewski z Wołynia. Premjer Grabski ma zamiar powołać również do tej Komisji senatora klubu Ch. D. p. Smulskiego, b. wojewodę wołyńskiego.

P. Zieliński wyjeżdża do Niemiec.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7 maja.

(X) Jak słychać, dotychczasowy wicedyrektor departamentu administracyjnego Min. spraw zagr. p. Zieliński zaprzestał urzędowania i będzie powołany na stanowisko konsula w jednem z miast niemieckich.

Nowy prokurator Najw. sądu wojskowego.

(Telef. od naszego korespondenta).
Warszawa, 7 maja.

(X) Prokuratorem Najwyższego Sądu wojskowego został mianowany płk. Jan Rzymowski.

O ułaskawienie Fedaka.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7 maja.

(X) Ojciec Stefana Fedaka wniósł do Prezydenta Rzeczypospolitej prośbę o ułaskawienie syna, skutkiem czego rozesłano do różnych miast zarządzenia o nadesłanie opinji. W tych dniach nadeszła do Warszawy opinja lwowskiego sądu okręgowego, który załatwił sprawę w ciągu 5 dni. Sąd I. instancji oświadczył się przeciwko ułaskawieniu, sąd apelacyjny za ułaskawieniem.

Przedziały II. kl. w wagonach sypialnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 7. maja.

(X) Na posiedzeniu sejmowej Komisji komunikacyjnej Minister kolei Tyszka oświadczył, iż wprowadzone zostaną z powrotem przedziały drugiej klasy w wagonach sypialnych.

„Jaczejka" komunistyczna w Grudziądzu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7. maja.

(X) Jak się dowiaduję, **pomiędzy żołnierzami internowanymi** (Ukraińcami i Rosjanami), odkomenderowanymi służbowo do prac stajennych w centralnej szkole kancelarii w Grudziądzu, **odkryto „jaczejkę" komunistyczną.** Jaczejkę całą **zlikwidowano.**

Podwyżka międzymiast. taryfy telefonicznej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 7. maja.

(X). Jak słychać, z dniem 1. lipca zostanie podwyższona międzymiastowa taryfa telefoniczna.

Okruchy.

Skąd pochodzi nasza zewnętrzna niemoc i rozstrój wewnętrzny? Z przyczyny bardzo napozór małej: nie umieliśmy dobrze sformułować naszych dalszych celów politycznych, nie umieliśmy postawić sobie programu na czas obecny i nie znaleźliśmy ludzi, którzy potrafiliby go wykonać, jeżeli nie w sposób genialny, o co trudno, toćby rozsądny i przyzwoity, co jest bez porównania łatwiejsze.

BOLESŁAW PRUS: Kroniki tygodniowe.

Rządowe nagrody literackie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. maja.

(X) Departament Kultury i Sztuki Min. Wyznań Rel. i Oświecenia Publicznego zaproponuje Radzie Min. wstawienie do preliminarza budżetowego na rok 1925 poważniejszych sum pieniężnych, któreby umożliwiły **rozpisania w roku przyszłym 2 nagród** za tom najlepszych poezji i najlepszej prozy w roku 1924 wydanej. Nagrody te mają umożliwić wyjazd zagranicę literatom w celach literacko-artystycznych.

—o—

Spór o dyr. Landsberga.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 7. maja.

(X). Jak wiadomo, od dłuższego czasu toczy się spór o prezesa wileńskiej dyr. kolei Landsberga. Lewica domaga się bezwzględnie jego usunięcia. Trzy dni temu na posiedzeniu sejmowej komisji komunikacyjnej Min. kolei Tyszka zapowiedział zawieszenie Landsberga w urzędowaniu. Wczoraj powiadomił Min. Tyszka komisję, iż zawiesić w urzędowaniu Landsberga nie może, postara się jednak o to, by podanie jego o dymisję zostało jak najrychlej załatwione.

Zwyżki cen wyrobów tekstylnych czeskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Praga, 6. maja.

Agencja Central European Press dowiaduje się, iż w najbliższym czasie oczekiwać należy zwyżki cen wyrobów tekstylnych czeskich. Jako powód zwyżki producenci przytaczają, że ceny wełny skoczyły od stycznia br. o 30 do 40%. Podniosły się również ceny lnu. Co się tyczy bawełny jest ona dzisiaj przedmiotem spekulacji, podobnie jak cukier.

Pasicz otrzymał misję utworzenia gabinetu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Belgrad, 6 maja.

Misję utworzenia gabinetu powierzył król dziś w południe Pasiczowi. Nowy premjer, który do niedawna opowiadał się za rozwiązaniem Skupczyny, prosił obecnie, aby mu pozwolono przedłużyć termin rozwiązania Izby do wieczora.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:
Środa, 7. b. m.: „Panie Kochanku“ (jubileusz M. Sołtysa).
Czwartek, 8. b. m.: „Żona Hassana Agi“.

Repertuar Teatru Małego:
Środa, 7. b. m.: „Bęben“
Czwartek, 8. b. m.: „Myśl“.

Repertuar Teatru Nowości:
Środa, 7. b. m.: „Zięć kawaler“, **operetka** w 3 aktach Beslera (**premjera**).
Czwartek, 8. b. m.: „Zięć kawaler“.

*

Polskie Towarzystwo Muzyczne:
Czwartek, 8 maja: J. S. Bacha, Missa **H-Moll.**

Incydent niemiecko-rosyjski

Krestenskij odroczył wyjazd. — Wszystkie urzędy handlowe sowieckie w Niemczech zamknięte. — Głodówka aresztowanych urzędników sow.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Berlin, 6. maja.

Krestenskij odroczył swój wyjazd do środy. Do Berlina przybył, jak **donoszą pisma**, również Radek Sobelson, który jedzie do Londynu. „Nakanunje“ donosi, że **wszystkie urzędy handlowe sowieckie w Niemczech, a więc oddziały Wniesztorgu w Lipsku, Hamburgu i Królewcu zostały zamknięte.** Wszystkie transakcje handlowe zostały zerwane. **Transporty towarów rosyjskich przeznaczonych dla Niemiec, zostały wstrzymane na granicy rosyjskiej.** Zawieszony został również niemiecko-rosyjski handel zbożowy. Sowieckie przedstawicielstwo w Berlinie otrzymało polecenie częściowej likwidacji swoich biur, jednak zobowiązania powzięte już poprzednio przez rząd sowietów względem kupców niemieckich będą wypełnione. „D. Allg. Ztg.“ uważa za niezbędną natychmiastową likwidację incydentu i podjęcie stosunków handlowych.

Aresztowani urzędnicy sowieckiej delegacji handlowej, przebywający w więzieniu w Moabicie, rozpoczęli strajk głodowy.

Kronika.

Środa, 7. maja: Rz. kat.: Dominika. Gr. kat.: Sawy. — Słow.: Ludomiła.

Nieprawdziwa pogłoska. Dzisiejsze „Słowo Polskie“ zamieszcza telegram własny z Warszawy, jakoby w kołach giełdowych obiegały pogłoski o zachwianiu się interesów „Banku Ludowego“ w Warszawie. Ze strony najbardziej wiarygodnej i miarodajnej zapewniają nas, że doniesienie to jest w całości pozbawione wszelkiej podstawy i że jest to zwyczajny manewr polityczny przeciwników.

—o—

Dar. Prezydent miasta p. **Neumann** złożył na rzecz budowy II-go Domu Techników we Lwowie kwotę 50 miljonów Mp., rozpoczynając tem samem listę ofiar na ukończenie budowy. Wierzymy, że za tym pięknym przykładem pośpieszą licznie obywatele Lwowa.

Mianowanie. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonego słuchacza praw Stanisława Lisowskiego Sądu apelacyjnego.

Boy (dr. Tadeusz Żeleński), który niedawno objechał kilkanaście miast polskich, zjeżdża do Lwowa i wygłosi odczyt p. t. **„Jak zostałem literatem“ (z ilustracjami).**

Boy, znakomity tłumacz Descart'a, Moliera, współzałożyciel kabaretu „Zielony Balonik“, Boy wojskowy, cywilny, doktor wszechnauk medycznych, założyciel pierwszej „Kropli mleka“, uczony europejskiej sławy, w każdem mieście doznał goracego przyjęcia. Wielkiego mistrza gościć będziemy w dniu 11. maja 1924 w sali Towarzystwa Muzycznego, o godz. 12 w południe. Bilety wcześniej do nabycia w magazynie nut WP. Seyfartha (ul. Akademicka).

Łatki Lwowskie rozpoczynają wobec dotychczasowego nadzwyczajnego powodzenia nową serję przedstawień w sali **Kasyna Oficerskiego (przy ul. Fredry),** dziś tj. we środę i w czwartek, d. 7. i 8. maja. Ze względu na tłok przy kasie **wieczornej** należy się zaopatrywać w bilety wcześniej u WP. Seyfartha (ul. Akademicka).

Rady Sieroce Dz. II. Zarząd przypomina i prosi usilnie o punktualne przybycie na posiedzenie dnia 7. środa, godz. 6 wiecz. Szczególnie pożądana obecność P. T. Delegatów szkolnych. Nędza i stan moralny sierót wprost rozpaczliwy, wymagają usilnej pracy i poświęcenia się sprawie ogromnej doniosłej.

(ms.) **Święcone w Sokole II.** W niedzielę w południe odbyło się wspólne święcone członków Sokoła II przy licznym udziale uczestników. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Lenartowicz. Po przywitaniu gości przez prezesa Dra **Świgosta,** wygłosił gorące przemówienie imieniem D. O. K. VI. generał Niesiołowski. Przemawiali dalej ks. dziekan Sigmund, prezes Związku Obrońców Lwowa Dr. Zagórski, prezes O. N. II Dr. Kurkowski, **wiceprezes** O. N. VI radca Lange, imieniem władz sokolich prezes Macierzy Dr. Borowiec i inni.

W czasie uroczystości rozdano dyplomy pochwalne zwycięzcom zawodów okręgowych w zapasach i dźwiganiu ciężarów. Przez usta zasłużonego prezesa Sokoła II. dra **Świgosta** wyrażono gorące podziękowanie naczelnikowi dh. Wolskiemu, którego zasługą jest że wychowanie fizyczne tego gniazda tak pomyślnie się rozwija. Pod wrażeniem kazania ks. majora Truszkiewicza wygłoszonego w katedrze w dniu 3. maja wyłoniła się z zapałem podchwycona myśl utworzenia funduszu obrony narodowej. Zebrano 186 milj. mkp., które będą przekazane przewodnictwu dzielnicy. Ucztę uprzyjemniała własna orkiestra Sokoła II. pod batutą p. Skrzyneckiego.

(jp) **Konsensy budowlane.** Magistrat wydał konsens na nasadzenie 1-go i 2-go piętra nad praczkarnią w realności przy ul. Piekarskiej l. 5 (Hotel Krakowski) oraz konsens na nasadzenie 2-go piętra domu przy ul. Zielonej l. 25.

(jp) **Drugi wodociąg ze Szkła** jest coraz bliższy realizacji. Na ostatniem posiedzeniu Magistratu była omawiana sprawa zakupna rur na ten cel i uchwalono odpowiedni wniosek przedłożyć Radzie miejskiej.

(jp) **Staw Kamińskiego zostanie uporządkowany.** Uznania godnem jest zajęcie się Magistratu sprawą uporządkowania stawu Kamińskiego celem oddania go do użytku publiczności, zwłaszcza, że jest to jedyne miejsce kąpielowe we Lwowie. Odpowiedni wniosek zostanie przedłożony Radzie miejskiej. Niewątpliwie należyta adaptacja tego stawu do celów kąpielowych przyczyni się do podniesienia zdrowotności miasta.

(jp) **Kary magistrackie.** Magistrat skazał szynkarza przy ul. Sienkiewicza za sprzedaż trunków w dni niedozwolone oraz 3 właścicieli hotelów za nieumieszczanie w pokojach cennika hotelowego.

(jp) **Ogrodzenie cmentarza Łyczakowskiego.** Magistrat uchwalił rozpocząć roboty około naprawy ogrodzenia cmentarza Łyczakowskiego. Ze względu na znaczne koszta, roboty zostaną wykonane sukcesywnie, rozpoczynając od strony Cetnerówki.

(jp) **Tramwaje z tuszem.** Miasto nasze wiedzie prym we wprowadzaniu rozmaitych humanitarnych urządzeń społecznych. Tym dążnościom gminy m. Lwowa zapewne przypisać należy, że publiczność lwowska, co prawda tylko w dniach słotnych, może korzystać w tramwajach... z bezpłatnego tuszu i to poprostu dzięki dziurom w dachu, których zarząd M. K. E. przezornie nie każe naprawiać od szeregu lat. Ale jak to na świecie bywa, ludzka zamiast wdzięczności, pomstują na te niepożądane kąpiele na czem świat stoi, jakkolwiek nie było jeszcze wypadku, aby konduktor żądał za nie jakiejkolwiek dopłaty do zaokrąglonego obecnie na grosze biletu jazdy.

„Sport“ Nr. 88 opuścił prasę i zawiera: M. Wysłouchównej „Olimpiada“; K. Hamerlinga „O hygjenie sportu“; inż. Krzyszkowskiego „List z Paryża“; R. Wacka „Rowerem po Europie“ (c. d.); nadto przegląd prasy, sprawozdania z zawodów, uwagi o sporcie ruskim itd.

Rozkaz M. S. O. Celem wzięcia udziału w uroczystości oddania odnowionego pomnika Bartosza Głowackiego Społeczeństwu, zbiorą się wszyscy członkowie Małopolskiej Straży Obywatelskiej w niedzielę 11. maja o godz. 9.30 w szkole Św. Antoniego przy ul. Głowińskiego.

Egzaminy dojrzałości w państwowych seminarjach nauczycielskich męskich odbędą się w następujących terminach: 2. czerwca **w Stanisławowie**, 3. czerwca w **Czortkowie**, 10. czerwca we **Lwowie**, **Samborze** i **Zaleszczykach**, 12. czerwca w **Tarnopolu**, 18. czerwca w **Rzeszowie**, 23. czerwca w **Krośnie**, we **Lwowie** na P. K. N. i w **Sokalu**, 27. czerwca w **Rudniku**. Egzaminy dojrzałości eksternistów według planu pięcioletniego seminarjum odbędą się: 26. maja w męskiem sem. we **Lwowie** i 24. czerwca w męskiem sem. w **Stanisławowie**. Egzaminy eksternistów według planu czteroletniego seminarjum odbędą się: 26. maja we **Lwowie** w II. żeńskiem seminarjum, 2. czerwca w **Samborze** i **Tarnopolu**, 10. czerwca w męskiem sem. w **Stanisławowie**. Terminy egzaminów dojrzałości we wszystkich innych zakładach państwowych (uzupełniające i poprawcze) oznacza same dyrekcje.

Poranki dla młodzieży szkolnej. Towarzystwo Gospodarskie Wschodniej Małopolski we Lwowie w porozumieniu z Dyrekcją Towarzystwa Eksploatacji Soli Potasowych we Lwowie i przy poparciu ze strony Kuratorjum Okręgu Szkolnego lwowskiego, urządza w czasie od 12—17 bm. w sali kina „Lew“ popularne przedstawienia dla młodzieży szkolnej wszystkich lwowskich zakładów naukowych. Wykłady odbywać się będą w wyżej wymienionych dniach od godz. 11—13, na który to czas kuratorjum okr. szk. lw. zezwoliło poszczególnym Dyrekcjom Zakładów naukowych zwalnianie młodzieży od nauki szkolnej. Programem wykładów będzie wyświetlenie filmu kałuskich kopalni soli potasowych i zastosowanie nawozów potasowych w rolnictwie, które poprzedzi popularny wykład o znaczeniu krajowych pokładów potasonośnych w związku z użyciem produktu jako środka nawozowego. Wszystkie PT. Dyrekcje Szkół uprasza się o zgłaszanie ilości młodzieży, pragnącej wziąć udział w porankach w T-wie Gospodarskiem, ul. Kopernika 20, I. p. do dnia 10. bm. Bilet wstępu wynosi 300.000 marek polskich. O ile zgłoszona za pośrednictwem Zakładów naukowych ilość młodzieży szkolnej nie wypełniłaby poranków przynajmniej przez pierwsze 3 dni z rzędu, zostaną inne dnie wyznaczone do wyświetlań wspólnych młodzieży i publiczności, interesującej się omawianym przedmiotem.

Wieczór gimnastyczno-wokalny odbył się w ubiegłą niedzielę staraniem V. okręgu sokolego w sali Sokoła-Macierzy. Publiczność przybyła nader licznie, program był doborowy i obfity. Poza częścią wokalną, w której duży sukces odniósł śpiew p. Miry Anickiej i produkcje Tow. śpiewackiego „Harfa“ — największą część programu zajęły popisy

sokole. **Brały w nich udział wszystkie gniazda lwowskie**, dając ćwiczenia na drążku, koniu i poręczach, piramidy i nadzwyczaj efektowne „igrzyska olimpijskie“. Oddział szermierzy Sokoła-Macierzy wystąpił z pokazem walki na szpady, szable i floréty. Osobną grupę tworzyły tańce plastyczne uczenic p. Barbary Wolskiej, wywołując burzę oklasków. Wieczór ten należał do najświetniejszych w ostatnich latach.

Raut wiosenny Eksportówki dnia 8 maja br. w salach Kasyna miejskiego i Koła lit. art. we Lwowie godz. 9 wieczór. Poprzedzi część koncertowa. Zaproszenia wydaje Bratniak — **Bourlarda** 5.

Żart kiermaszowy i zabawa artystyczna 11 maja br. w Pałacu sztuki. Już tylko kilka dni dzieli nas od tego „clou“ życia towarzyskiego Lwowa, to też wszędzie w dobrych sferach towarzyskich mówi się o tem przedsięwzięciu i eleganckiej zabawie. Zaproszenia dobo-rowo wysłane. W Pałacu sztuki wre praca, a prof. Krupski przy pomocy młodzieży dekoratywnej wysilił się na pomysły pięknego ozdobienia sal. Zwykle komitety reklamują takie zabawy przez określenia, że całe miasto się wybiera na nią. Tym razem istotnie będzie kilka tysięcy osób z grona inteligencji eleganckiej, a nie ekskluzywnej i uroczysta ta impreza co do powodzenia zapewniona. Komitety pań uchwaliły, że panny i panie, na prawdę w doborze urocze wystąpią w kostjumach i to w każdym kiosku innych, to też i pod tym względem będzie oryginalność, gdyż kostjumy są pomyślane przy doradzie artystów malarzy, tak, że banalność wyłączona. Prócz zespołów kioskowych zapewniony udział grupy „wędrownych śpiewaków włoskich“, uroczych kwieciarek i postaci humorystycznych. Sekretarjat komitetu urzędujący przy placu Akademickim L. 1 od południa uwzględnia w miarę uznania zgłoszenia o zaproszenia tych osób, które zaproszeń dotąd nie otrzymały, ponieważ jak wiadomo brak dobrych książek adresowych.

Staraniem Komitetu Studentów Politechniki Lwowskiej odbędzie się w Janowie 10. maja w sali „Sokoła“ Raut Wiosenny na **dochód** Budowy II.-go Domu Techników.

Syndykat dziennikarzy polskich odbędzie posiedzenie Wydziału we czwartek 8. bm. o godz. 5 popoł. w Kasynie i Kole lit. art. **Na porządku dziennym ważne sprawy, a także wycieczka dziennikarska do Wilna.**

(h.) **Zamach samobójczy na tle choroby nieuleczalnej.** Wczoraj wieczorem, zam. przy ul. Piekarskiej 17., 16-letnia **Stefania N. usiłowała się pozbawić życia** przez zażycie kwasu karbolowego. Przyczyną zamachu samobójczego była nieuleczalna choroba epilepsji. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

(h.) **Nowy „trick“ złodziejski.** Salcia Buchman, wł. sklepu, zam. przy pl. Teodora, została wczoraj przedpołudniem zatrzymana w bramie realności przy ul. Gródeckiej 83., przez jakiegoś osobnika, w chwili gdy chciała wejść do jednego z zamieszkałych tam lokatorów. Buchman ręką odtrąciła owego osobnika, a po wejściu do mieszkania zauważyła brak w kieszeni kwoty 200 miljonów, które opryszek ten jej wyciągnął.

(h.) **Chłopcy giną. Anna Woźna**, zam. przy ul. Mochnackiego 15. doniosła wczoraj, że dnia 3. bm. wydalił się z domu jej chłopak **Maksymiljan Bodyngier i więcej nie wrócił.**

Związek Spółdzielni Spożywczo-Gospodarczych „Jedność“ we Lwowie, zawiadamia, że biura Związku **przeniesione zostały** z dniem 2. maja br. z ul. Lindego 6. na **ul. Sienkiewicza l. 6.** Magazyny: Lokal dawnego kina „Lux“. — Biura: I-sze piętro nad magazynami. 2920

Małopolskie Towarzystwo lekarzy weterynaryjnych. Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę d. 10. b. m. o g. 18-tej w sali Nr. VI. Akademji medyc. weter. Na zaproszenie Towarzystwa wygłosi dr. Józef Chamia, lekarz roentgenolog wykład p. t. „**Promienie Roentgena** w lecznictwie“.

Wdowa po staroście, osoba najlepszego towarzystwa, **ociemniała, staruszka 83-letnia, znajduje się w ostatniej nędzy. Datki przyjmuje redakcja „Gazety Lwowskiej“, ul. Chorążczyzny 31.**

Z ostatniej chwili.

Ułaskawienie Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7. maja.

Jak się dowiaduje Wasz korespondent Prezydent Rzpltej korzystając z przysługującego mu prawa łaski **ułaskawił w dniu dzisiejszym skazanych na karę śmierci Wieczorkiewicza i Bagińskiego, pierwszego z nich na 15 lat więzienia, drugiego na więzienie dożywotnie.**

Sytuacja na giełdzie akcyjnej rozpaczliwa

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 7. maja.

(S.) Na giełdzie akcyjnej niema większych zmian. **W dalszym ciągu tendencja bardzo słaba.** Również **giełda** dewizowa pozostaje pod znakiem stabilizacji. **Sytuacja na giełdzie akcyjnej przedstawia się wprost rozpaczliwie.** Tłumaczy się ona chęcią realizacji dla uzyskania niezbędnej w dzisiejszej chwili gotówki. Jak się dowiadujemy **zamierza Bank Polski w najbliższym czasie drogą kredytów powiększyć ilość będących w obiegu banknotów złotowych, zdając sobie sprawę z ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie życie gospodarcze.** Jest jednakowoż pewna granica, poza którą Bank Polski nie może pójść, a granicę tę dyktuje troska o utrzymanie kursu nowej waluty. Zapasy dewiz i pokrycie złote pozwolą jednak wydatnie rozszerzyć B. Polskiemu obecną akcję kredytową. Dodać należy, że Bank Polski nie zamierza pójść tak daleko, ażeby banknoty złotowe pokryte były tylko w 1/3 części — jak na to zresztą pozwala statut. **Istnieje bowiem tendencja, ażeby banknoty posiadały pokrycie o wiele większe, ponieważ nowa waluta musi zdobyć sobie dopiero zaufanie**, a zaufanie to oczywiście tem będzie większe, o ile znaczniejsze będzie pokrycie.

Giełdy zagr. notują złoty wedle parytetu złota.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

(S.) **Giełdy zagraniczne przeszły już w części na notowania w złotych. I tak: Gdańsk notował wczoraj 110.72—111.28 za 100 zł**, Berlin 78—82. **Zurych nieoficjalnie 0.90 — 1.20.** Narazie zatem notowania zagraniczne odbywają się wedle parytetu złotego.

Z sali sądowej.

WYROK NA BANDĘ WŁAMYWACZY.

Lwów, 7. maja.

(AZ) Po dwudniowej rozprawie przeciwko znanej i od dłuższego czasu niepokojącej nasze miasto szajce włamywaczy i passerów ogłoszono dzisiaj wyrok. Trybunał pod przewodnictwem radcy sądu okręg. Autoniewicza, jako votanci zasiadali radca S. O. Chlamtacz i radca S. O. Łukianowicz zasądził Franciszka Soję kilkakrotnie karanego złodzieja za niedawno popełnione włamanie i kradzież na dwa lata ciężkiego więzienia obostrzonego 24 godzinną ciemnicą i postem w dniu kradzieży, Józefa Matuszka na półtora roku ciężkiego więzienia, Władysława Topija na dwa lata ciężkiego więzienia obostrzonego postem i ciemnicą, osławionego Rudolfa Majbluma, który ma na sumieniu szereg włamań i kradzieży, za które odsiadywał karę ciężkiego więzienia przez przeszło osiem lat, na jeden rok ciężkiego więzienia, J. Ciesińskiego na 8 miesięcy ciężkiego więzienia, Stanisława Topija na 10 miesięcy ciężkiego więzienia, Ignacego Dobrowolskiego na 2 lata ciężkiego więzienia oraz Franc. Krebsa na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

Franciszkę Topij ze względu na stan w jakim się znajduje i ze względu na to, że dotychczas nie była karaną uwolniono od winy i kary. — Oskarżonych bronili dr. Pieracki, Akser, Kibitz, Dattner, i Schneid. — Oskarżał prokurator Stobnicki.

Zasądzeni z wyjątkiem Krebsa, który zgłosił trzy dni do namysłu, wyrok przyjęli.

EKONOMISTA

—o—

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

—o—

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 7. maja.

Na przedgiełdzie nadal brak zainteresowania. Bardzo małe obroty po kursach zniżkowych. Gazy wsch. spadły o 1 zł., Jaworzno drobne o 3.50 zł. na sztuce. Zaofiarowanie duże. Na znaczną część akcji brak nabywców.

Wszystkie akcje kotowane straciły na kursach. Większe obroty w Chodorowskich, Browarach, Zieleniewskim, Banku Przemysłowym, Hipotecznym, Ziemskim, Kredytowym. Akcje handlowe bez tranzakcji.

Waluty lekko zwyżkowe przy znacznem zapotrzebowaniu. Silny zwłaszcza popyt na efektywne dolary. — Ruch ożywiony. Tendencja w akcjach zniżkowa, w walutach lekko zwyżkowa. Usposobienie w akcjach słabe, w walutach ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 0.88, 0.83, 0.85, Przemysłowy 0.60, 0.49, 0.50, 0.48, 0.50. 0.49.50. 0.52, Z. B. K. 0.27, 0.30, (0.24, 025). Browary 8.20, 8.15, 8.18, 8.17, Chodorów 5.20. 5.10, 5.25, 5.16, 5.15, 5.18, 5.19. Chybie 8, 8.50, 8.25, Cegielski 0.45, 0.40. Niemojowski 0.60, Oiko, 3.75, Parowozy 0.34, 0.35, Nafta 0.63, P. T. B. 0.12.50, 0.12, Rakszawa 3.65, 3.50, Siersza g. 5.30, Sp. Wydawnicza 2.30, Tespy 5.90, Zieleniewski 12.65, 12.75.

TRANSAKCJE W WALUTACH.

Dolary 5.2650, 5.27, 5.28, 5.2750, 5.25, N. Jork 5.22, 5.23, 5.21, Londyn 22.80, 22.74, Zurych 93.50, Paryż 34.70, 34.65, 34.6250, Wiedeń 7.3750, 7.3675, Medjolan 23.65, Praga 15.36, 15.35.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Bank Ziemian 0.09. Brugger 0.95, Elektr. n. Sanem 0.23. Gazy 20, Gazy zachodnie 6.25, 6.20, 6.30, Gazolina 1.80, 1.78, 1.82, 1.80, Jaworzno (25) 27.—, 26.—, (drobne) 30.—, 29.50, Len z przedpł. 1.65, 1.60. Lesienice 2.—, 2.15. Machlejd 2.25, 2.20, Olkusz 0.46, 0.45, 0.47. Schön 118, 116, 114. Węglówki 0.03.

Giełda zbożowa.

Lwów, 7. maja.

Zastój w transakcjach utrzymuje się nadal. — Ogólny obrót około 50 ton. Transakcje w życie i owsie. Przy dużej podaży zupełny brak popytu. — Tendencja zniżkowa. Usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7. maja.

Chodorów 5.50, Parowozy 0.35, Nafta 0.70, Dolary 5.18½.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa (PAT.) Notowania z 7. maja: Dolar amer. 5.18½ — 5.18½ — 5.18½ — 5.21 — 5.16. Holandja 194.90 — 195.75 — 193.83. Londyn 22.75 — 22.86, 22.64. Nowy Jork 5.18½ — 5.21 — 5.16. Paryż 33.80 — 33.96 — 33.64. Praga 15.17 — 15.25 — 15.10. Szwajcarja 92.35 — 92.80 — 91.90. Wiedeń 7.32 — 7.35 — 7.28, Włochy 23.40 — 23.52 — 23.28. Bony złote 0.75, 8% pożyczka 8. Milionówka 0.50, Pożyczka dolarowa 3.15.

AKCJE.

Bk. Dyskont. warsz. 7.75, Bk. Handl. 9, Bk. dla handlu i przem. 1.60. Bk. Kredyt. warsz. 1.30, Bk. Handl. Poznań 4. Bk. Przem. Lwów 0.45, Bk. Zachodni 2.30, Bk. Ziem. Pol. Warszawa 2.20, Bk. Zw. Spół. Zar. Poznań 6, Bk. Związku Ziemian 0.40, Cerata 0.45, Kijewski i Scholze 0.40, Puls 0.40, Wild 0.25, Zgierz 3. Tow. elektr. 0.20, Dąbrowa 2, Kabel 1.40, Siła i światło 0.70. Chodorów 6, Czersk 1.25. Częstocice 3, Gosławice 2, Michałów 0.65. Ostrowiec 1.95, Cukier 4.15, Firlej 0.90, Łazy 0.15, Węgiel 5 -6.85—7.20. Nafta 0.70. Nobel 2.80. Cegielski 0.75, Lilpop i Rau 0.60. Modrzejowskie zakł. 8.25, Norblin 0.60, Ortwein i Karasiński 0.50, Ostrowieckie zakł. 8.50—10, Parowozy 0.30. Rolny i Zieliński 0.75, Rudzki 1.70, Starachowice 1.95, Ursus 1.35, Żyrardów 28½ bez praw, Borkowski 1.60. Hurt 0.60, Jabłkowscy 0.20, Synd. roln. 2.25, Żegluga 0.30, Zach. Tow. 0.75, Ćmielów 1.10, Korek 0.10. Spirytus 1.90, Haberbusch 6.60, Pusteln. 1.80.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków 7. maja.

B. P. 0.44; Ćmielów 1.02; Zieleniewski 12.20; Górka 20; Siersza g. 5.25; Nafta 0.72; Chodorów 4.90; Tendencja słaba. Dolary 5.21.

2713

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z 7 maja br. Holandja 210½; Nowy Jork 561⅛; Londyn 24.65; Paryż 37; Medjolan 25.30; Praga 16.47½. Budapeszt 0.0065; Bukareszt 2.90; Belgrad 7; Sofja 4.10; Wiedeń 0.0079 i jedna osma.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 7. maja.

Dziś od rana do 12-tej tendencja nieco słabsza niż wczoraj. W późniejszych godzinach silna zwyżka. Usposobienie bardzo ożywione. Obroty liczne.

Dolary ameryk. 9.520—9.530 tys., kanad. 9—9.200 tys., kor. czeskie 274—278 tys., Leje 48.000—49.000, franki fr. 600—620 tys., franki szwajc. 1.680—1.700 tys., ruble szt. 40½—41 m.

Złoto: 20-kor. 40—41 m. 20-fr. 38—38½ m., 20-mrk. 46—47 m., 10-rubl. 50 do 50½.

Srebro: kor. austr. 680—700 tys., 5-kor. 3.500—3.600, 5-kor. 1.250—1.300, ruble 2,800—3 m.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 98. **Środa, 7. maja 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą: Zł.	Płacą: gr.	Żądają: Zł.	Żądają: gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.								–	
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
4½% P. zł. z r. 1922	10000 i10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne.									
(bez kuponu bież)									
4% Banku hip. gal.	za 100 Marek	—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
4% T. kr. gal. ziem.		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj Związk.	280	140	--	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	120	—	—	82	—	89	0·83–0·88	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	—	47	—	61	0·48—0·60	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	—	26	—	31	0·27—0·30	0·24—0·26 nf
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	—	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą: Zł.	Płacą: gr.	Żądają: Zł.	Żądają: gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	8	05	8	30	8·15—8·20	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	5	05	5	30	5·10—5·25	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	7	90	8	60	8·00—8·50	
Cegielski	1000	800	—	—	39	—	46	0·40—0·45	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	1	—	—	—	—	
Fabryka Lokomotyw.	—	—	—	—	66	—	—	—	
Gafota fabr. obuwia	140	140	—	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	—	—	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	1	60	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	59	—	61	0·60	
„Nitrat". Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	3	60	3	80	3·75	
Orthwein. Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	33	—	36	0·34—0·35	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	—	—	—	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	—	—	62	—	64	0·63	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	12	—	13	0·12—0·12½	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	3	45	3	70	3·50—3·65	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	50	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	5	25	5	35	5·30	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	2	28	2	32	2·30	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate". Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	5	80	6	—	5·90	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	12	50	12	90	12·65—12·75	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:		Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	Czeki, przekazy i wypłaty: żądają	Czeki, przekazy i wypłaty: transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie	(za 1 $)	5·24	5·29	5·25—5·28	5·20	5·24	5·21—5·23	
drobne		—	—	—	—	—	—	
kanadyjskie		—	—	—	—	—	—	
Dynary	(za 100)	—	—	—	—	—	—	
Funty	(za 1 £)	—	—	—	22·65	22·85	22·74—22·80	
Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	—	—	—	
Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	34·57	34·72	34·62½-34·70	
Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	—	—	—	
Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	93·15	93·85	93·50	
Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	7·34	7·40	7·36¾—7·37	
Korony czeskie st.	(za 100)	—	—	—	15·29	15·44	15·35—15·36	
Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	—	—	—	
Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	—	—	—	
Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	23·53	23·75	23·65	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	19	—	20	—	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	11	25	11	75	*)
ŻYTO małopolskie 65/66	10	25	10	75	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	11	50	12	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	10	—	10	50	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	11	—	12	—	
KUKURUDZA	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
LEN	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 40%, 0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%,	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Z MUZYKI.

(Kompozytorski wieczór pieśni Lesława Jaworskiego).

Lwów, 7. maja.

Zapowiedź zbiorowego recitalu pań I. K. Piauowej i H. Korskiej, oraz p. R. Cyganika jako wykonawców pieśni prof. Jaworskiego, mieściła w sobie niespodziankę dla naszej publiczności. Nikt bowiem nie przypuszczał, że w tece zasłużonego sprawozdawcy nagromadziła się tak spora ilość manuskryptów, dobiegająca podobno do pokaźnej cyfry opusów przeszło trzydziestu...

Skryptom tym nadały interpretacje powyżej wymienionych artystów onegdaj kształty również w świecie tonów realne, umożliwiając wszystkim — znawcom jakoteż profanom — zapoznanie się z dorobkiem kompozytorskim prof. Jaworskiego. Popisy śpiewaków, widocznie gorąco przejętych swem zadaniem, zjednały sobie sporo oklasków, a kompozytorowi wręczono kilka upominków kwiatowych. Do tych objawów uznania pragnęłaby ocena krytyczna przyłączyć się choćby po części i nadać jej możliwie maksymalny „volumen", o ile na to pozwoli walor tych dzieł — tranchons le mot — dość problematyczny. Wszak banalne i pozbawione szczerości hymny pochwalne nie uradowałyby niezawodnie serca autora, w sprawach dotyczących krytyki fachowego i należycie uświadomionego, że tylko ocena bezstronna „sine ira et studio" stanowić może wyraz szacunku dla wszelkich usiłowań artystycznych...

Ocenę kompozycyj poprzedzi tu wzmianka o tekstach do pieśni, których lwią część dostarczył niezaprzeczony i wiele obiecujący talent młodziutkiej poetki, p. Marty Kubiszynówncj. Śliczne jej wierszyki wywołały ogólny zachwyt i żałuję, że analizie jej czarujących cyklów (p. t. „Echa przeszłości", „Dziecięcy światek" i „Bajki") nie mogę poświęcić obszerniejszego referatu. Przytoczę tu — jako próbkę talentu — jeden z najpiękniejszych wierszyków p. Kubiszynównej, „Pogrzeb kanarka":

Tak! najlepiej pod różą,
pod tą bladoróżową...
W lecie będzie płateczki
Strząsać mu nad głową.
I rosą brylantową
Zwilżać bratki na grobie
Tu słychać
ptasząt śpiew z parku.
Tu cichutko śpij sobie
mój najdroższy kanarku!

Muzyka do kilku piosnek jest ładna, a byłoby dobrze, gdyby wszystkie kompozycje mogły się dostroić do piękna, tkwiącego w tej rzewności i w tej bezpretensjonalnej formie... Niestety tak nie jest. Dobór melodyj i tematów o najrozmaitszym nastroju wykazuje wprawdzie sporo pomysłowości, lecz jakość ich (reminiscencje na każdym kroku, układ, przypominający muzykę do melodramatów i natrętnie popisowe akompaniamenty fortepianowe) pozostawiają wiele do życzenia. Struktura tych pieśni ugina się formalnie pod balastem burzliwych „tremolów" w basowych pozycjach. Thalbergowskich ćwiczeń oktawowych, wykonanych w pocie czoła przez pianistę Dra Günsberga, i całego „aparatu" efektów wirtuozowskich tu dość „mal à propos" umieszczonych. Często więc przypomina się słuchaczowi cytat, ilustrujący ewolucje tego rodzaju: „Pariuntur montes, nascetur ridiculus mus".

Gdyby nie brak miejsca, mógłbym wyczerpująco scharakteryzować archaiczny pozornie a przeczulony romantyzm niektórych utworów, ale zarazem też zaznaczyć bezstronnie sukces wielu pieśni, które mimo wszystko, — a może właśnie z powodu wymienionych powyżej odchyleń od racjonalnej formy — spotkały się z pewnem uznaniem szerszych sfer publiczności. Uczucia w nich dużo i mogłyby stanąć może do konkursu kompozytorskiego, gdyby inne, po części oryginalniejsze pomysły łączyły się z nieco wykwintniejszą harmonizacją i z układem akompaniamentu mniej całość przygniatającym.

Z wykonawców wymieniam na pierwszem miejscu p. Piauową; jej szlachetna barwa głosu i artystyczna dykcja odniosły i tym razem sukces pokaźny. Wydatny głos i subtelne zarazem odcienia dynamiczne w kantylenie p. Cyganika zasłużyły również na serdeczne uznanie. Mniej może korzystnie przedstawiały się — mimo pięknego głosu — a przeważnie z powodu nieekonomicznie podzielonych oddechów, sumienne zresztą interpretacje p. Korskiej. Artystycznie akompaniował p. Dr. H Günsberg: technika tego pianisty znalazła jak na program pieśniowy, aż nadto wielkie pole do popisu. Akompaniament bravurowo wykonany absorbował chwilami wyłącznie uwagę dość licznego audytorium.

Fr. Neuhauser.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T. IV. 104/23/4. Józef Kutys z Padwi Narodowej powołany w roku 1916 do służby wojskowej, został następnie przydzielony do 10 bataljonu pionierów i wysłany w roku 1917 na front włoski, gdzie miał poledz. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Jonasowi Schifferowi, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Kutysa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2726-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 19. stycznia 1924.

T. IV. 54/23/12. Józef Kornaus z Radgoszczy powołany do służby wojskowej w czasie mobilizacji, pełnił tę służbę naprzód w szpitalu w Krakowie, poczem został wysłany na front włoski, następnie rosyjski, gdzie bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Hirschowi Fischlerowi, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Kornausa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 2727-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 26. lutego 1924.

T. 881/20/4. Hersch Reichler recte Licht, urodzony 1878 Lwów, zaginął 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 2905

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, 2 listopada 1920.

T. 391/23/4. Łukasz Diaczok, urodzony w Huiczu 1885, zaginął 1918. Celem uznania go zmarłym wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 2918

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 10 kwietnia 1924.

T. 306/23/6. Aleksy Dacków, urodzony 1834 Mikłaszów zaginął 1919. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Dr. Janiszewskiemu, adwokatowi we Lwowie. 2911

Sąd okręgowy.
Lwów, 10 października 1923.

FIRMY.

Firm. 452/24. B. II. 150. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział B. wciągnięto, co następuje: Siedziba Zakładu głównego firmy: Kraków, ul. Andrzeja Potockiego l. 3. Siedziba zakładu filjalnego: Łańcut. Brzmienie firmy: Bank Ziemski dla kresów, Towarzystwo akcyjne. Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie rozwoju rolnictwa, a szczególnie włościaństwa przez prowadzenie interesów wyszczególnionych w ustępach 1. do 15. par. 4. statutu. Forma spółki: Spółka akcyjna, opierająca się na statucie, zatwierdzonym reskryptem Namiestnictwa z dnia 11. stycznia 1918 L. XHI. a 204281/2212 ex 1917. Na założenie spółki akcyjnej zezwolono reskryptem Ministerstwa spr. wewnętrznych z dnia 4. maja 1924 L. 8732, wydanym na skutek Najwyższego upoważnienia, którym to reskryptem przyjęto także statut spółki akcyjnej. Spółka zawiązana dnia 25. lutego 1918. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 20.000.400 Mkp., podzielonych na 71.430 sztuk akcji po 280 Mkp. nominalnej wartości każda, opiewających na okaziciela. Podpis firmy: Pod wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem stampilją brzmieniem firmy położą własnoręczne podpisy: dwaj dyrektorowie, jeden dyrektor i jeden zastępca dyrektora, dwóch zastępców dyrektorów oraz jeden z dyrektorów lub zastępców dyrektorów i prokurzysta. Spółkę zastępuje Dyrekcja, składająca się z trzech dyrektorów i z trzech zastępców dyrektorów. Dyrektorami są: Bolesław Żardecki, Józef Lichtenstein i Marjan Januszewski, wszyscy zamieszkali w Łańcucie, zaś zastępcami dyrektorów Marcin Szulc w Łańcucie, Jan Kolek w Przedmieściu ad Łańcut i Wacław Szonert w Krakowie, ul. ks. Józefa Poniatowskiego nr. 59. Prokurę udzielono Franciszkowi Glińskiemu, Władysławowi Bieniaszowi, Józefowi Rzucidle i Władysławowi Szklannemu, wszystkim w Łańcucie. Ogłoszenia Towarzystwa będą umieszczane w „Monitorze Polskim", oraz w tych dziennikach, które oznaczy Rada Zawiadowcza. Dzień wpisu: 1. kwietnia 1924. 2571

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 31. marca 1924.

Firm. 377/24. C. V. 354. Wpisano do rejestru oddział C. Siedziba firmy: Kraków, ul. Straszewskiego 11. Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo budów fabrycznych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmieniono par. 14 kontraktu Spółki, odtąd reprezentuje spółkę jeden zawiadowca, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilją, wydrukowanem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy podpisze zawiadowca swoje nazwisko. Zawiadowcę Józefa Grodzkiego wykreśla się. Zawiadowcą Spółki jest Józef Elsner, budowniczy w Krakowie, ul. Radziwiłłowska l. 13 zamieszkały. Dzień wpisu: 18. marca 1924. 2567

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 18. marca 1924.

Firm. 401/24. C VI 34. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm i spółek. Do rejestru Oddz. C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Gertrudy 19. Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo spedycyjno-komisowe Goldfluss i Ska z ogr. odp. w Krakowie. Zmieniono ustępy 1 i 2 artykułu X kontraktu spółki. Podpis firmy odtąd: pod wyciśniętą stampilją lub wydrukowaną albo przez kogokolwiek wypisaną nazwą „przedsiębiorstwo spedycyjno-komisowe" Goldfluss i Ska, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, umieszczą swe imiona i nazwiska dwaj zawiadowcy, z których przynajmniej jeden musi być Lippman Goldfluss lub Leopold Goldstaub. Podwyższono kapitał zakładowy Spółki z kwoty 4,000.000 mkp. o kwotę 56,000.000 mkp., czyli do kwoty 60.000.000 mkp. Podwyżkę kapitału wpłacono w całości gotówką do Spółki. W związku z tem zmieniono ustęp I artykułu VI kontraktu Spółki. Wykreśla się zawiadowcę Maurycego Goldstauba. Dzień wpisu: 26 marca 1924. 2572

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 26 marca 1924.

Firm. 240/24. A IV 151. Wpisano do rejestru Oddział A: Siedziba i firma: „Polska Butonia", dr. Stanisław Weiss. Fabryka guzików, grzebieni i wyrobów galanteryjnych w Krakowie-Podgórzu, ul. Kącik l. 15. Przystąpił do właściciela firmy dra Stanisława Weissa, zamieszkałego w Krakowie-Podgórzu ul. Rękawka 7, jako jawny spólnik: Abraham Schreiber, przemysłowiec w Krakowie-Podgórzu ul. Kącik l. 15. Skutkiem tego powstała jawna Spółka handlowa pod firmą: Polska Butonia „dra Stanisław Weiss i Schreiber", fabryka guzików, grzebieni i wyrobów galanteryjnych w Krakowie-Podgórzu, ul. Kącik 15 — od dnia 13 lutego 1924. Prawo zastępstwa firmy przysługuje obu spólnikom kolektywnie. Podpis firmy: pod wydrukowanem, pieczęcią wyciśniętem lub napisanem brzmieniem firmy obaj spólnicy dopiszą swe nazwiska. Prokurę udzielono: Henrykowi Perlbergerowi kupcowi w Krakowie ul. Retoryka l. 10 i Pinkasowi Stromowi urzędnikowi prywatnemu w Krakowie ul. Starowiślna 36. Będą oni firmę podpisywać w ten sposób, że prokurzysta może współdziałać i podpisywać łącznie z jednym z współwłaścicieli i to tak, że Henryk Perlberger obok Abrahama Schreibera, zaś Pinkas Strom obok dra Stanisława Weissa. Dzień wpisu: 23 lutego 1924. 2561

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. II.
Kraków, dnia 19 lutego 1924.

Firm. 220/24. C III. 54. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Minka Naftowa, Spółka z ograniczoną poręką. Zmieniono artykuł XII. kontraktu spółki w ten sposób, że do oświadczeń woli imieniem spółki, w szczególności do podpisywania firmy spółki potrzebne jest współdziałanie albo dwóch zawiadowców, albo jednego zawiadowcy i jednego do podpisu uprawnionego prokurzysty. Firma spółki podpisywana będzie w ten sposób, że albo dwai zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i jeden prokurzysta, albo dwai prokurzyści — ostatni zawsze z dodatkiem wskazującym na ich prokurę — pod brzmieniem firmy, przez kogokolwiekbądź wypisanem, wydrukowanem, albo stampilją wyciśniętem położą swe własnoręczne podpisy. Wykreśla się zawiadowców Leopolda Geldenberga i inż. Marka Bachnera oraz prokurzystę Karola Portenschlaga. Wpisuje się zawiadowcę inż. Izydora Irzykowskiego w Klimkówce poczta Iwonicz tudzież prokurzystę Erwina Hostowsky'ego w Wiedniu I. Elisabethstrasse 2. Dzień wpisu: 14 lutego 1924. 2550

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 13 lutego 1924.

Firm. 384/24. C. II. 83. Wpisano w rejestrze, oddział C. Siedziba i firma: Drobner, Kraków, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 20. września 1923 Lrep. 9677 postanowiono rozwiązać tę spółkę przez przeniesienie w drodze fuzji całego jej majątku z aktywami i passywami na spółkę akcyjną „Towarzystwo dla handlu i przemysłu lekarskiego i pomocy szkolnej Drobner" w Krakowie (B. II. 112) w zamian za 750 sztuk akcji nominalnej wartości 10.000 Mkp. tej ostatniej Spółki, przyczem obie strony zrzekły się przeprowadzenia likwidacji Spółki niniejszej. Dzień wpisu: 22. marca 1924. 2578

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 18. marca 1924.

Firm. 230/24. Do rejestru A. wpisano dnia 29. marca 1924. Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: Koncesjonowany przez c. k. Namiestnictwo Zakład pogrzebowy „Concordia" Jana Smyka synowie Mieczysław Jan Smyk i Tadeusz Józef Smyk w Przemyślu. Odtąd: Koncesjonowany przez Województwo Zakład pogrzebowy „Concordia" Jana

Smyka spadkobiercy. Wystąpił: Tadeusz Józef Smyk z dniem 26. marca 1924. Przystąpiła: Marja Ludwika Smykówna w charakterze jawnego spólnika. Skutkiem czego jawnymi spólnikami i posiadaczami firmy są: Mieczysław Jan Smyk i Marja Ludwika Smykówna. Uprawnieni do zastępstwa i podpisywania firmy są spólnicy łącznie Mieczysław Jan Smyk i Marja Ludwika Smykówna.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Przemyśl, 29. marca 1924. 2587

Firm. 1910. Rg. C. VI. 223. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 26 stycznia 1924· Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Syndykat handlowo-przemysłowy „Commercial - Compagnie", Spółka z ogran. odpow. we Lwowie. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 19 grudnia 1923 L. rep. 56094 zmieniono art. II. kontraktu spółki w ten sposób, że odtąd przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel artykułami kolonialnymi, tekstylnymi, maszynami rolniczymi i drzewem oraz zastępstwo firm produkujących te artykuły lub prowadzących nimi handel we większych rozmiarach oraz produkcje artykułów codziennej potrzeby, w szczególności fabrykacja mydła i świec, tudzież art. IX. tego kontraktu w ten sposób, że czas trwania spółki jest nieograniczony.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 7 stycznia 1924. 2641

Firm. 1770. Rg. C. V. 241. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 11 grudnia 1923; Siedziba firmy: Lwów. plac Smolki 1. Brzmienie firmy: „San", Spółka dla przemysłu drzewnego. Spółka z ogran. odpow. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z daty Lwów, 14 września 1923 L. rep. 5184 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorem spółki obrano Henryka Towarnickiego, który firmę spółki podpisywać będzie z dodatkiem wskazującym na likwidację. 2640

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 29 listopada 1923.

L. cz. Firm. 155/24. C. 26. Wpisano do rejestru dnia 19 marca 1924. Spółka zawiązaną została na podstawie kontraktu spółki objętego aktem notarialnym z daty Rzeszów 9 lutego 1924 L. r. 24213. Firma: Przemysł garbarski. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba spółki: Rzeszów. Czas trwania spółki nieograniczony. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest urządzanie i prowadzenie garbarń wszelkiego rodzaju i typu, oraz handel surowcami i przetworami przemysłu garbarskiego oraz magazynowanie i konserwowanie skór wszelkiego rodzaju. Kapitał zakładowy spółki wynosi 100.000.000 mp., który w całości został wpłacony do kasy spólników. Zawiadowców spółki ma być zawsze dwóch, którymi na czas trwania spółki ustanowieni zostali dr. Kazimierz Wilusz, adwokat i inżynier Jan Żurowski obaj w Rzeszowie. 2591

Sąd okręgowy. Oddział V.

Rzeszów, dnia 15 marca 1924.

Firm. 1858. Rg. C. VI. 207. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 29 grudnia 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Kulki", Spółka zabawkarska z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany: Zawiadowca Mieczysław Kotz ustąpił. Zawiadowcą został: Zdzisław Ostaś. Prokurę nadano: Edwardowi Tennigowi, który podpisywać będzie firmę łącznie z jednym zawiadowcą.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 18 grudnia 1923. 2700

Firm. 28/24. Spółdz. 43. Spółdzielnia nauczycieli szkół powszechnych w Sanoku. Spółdzielnia z odpowiedzialnością tylko deklarowanemi udziałami zmieniła statut. 1) Nazwa spółdzielni ma brzmieć: Spółdzielnia nauczycieli szkół powszechnych w Sanoku. spółdzielnia z trzechkrotną odpowiedzialnością deklarowanemi udziałami (§ 1 statutu). 2) Odpowiedzialność członków do trzechkrotnej wysokości udziałów (§ 12 lit. c. statutu). 3) Wysokość udziału 10 złp. (§ 15 statutu). 2598

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Sanok, dnia 7 kwietnia 1924.

Firm. 230. Rg. A. I. 60. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 29 lutego 1924: Siedziba firmy: Lwów, ul. Ciera 15. Brzmienie firmy: Drukarnia Dziennika Polskiego Dr. Feliks Woynarowski. Zmiany: 1) Dotychczasowy właściciel Konstanty Woynarowski zmarł. Obecnymi posiadaczami firmy są: Helena Woynarowska, małoletni Roman, Stefanja, Antoni Woynarowscy oraz Ludwik Tadeusz dw. im. Barszczyński. 2) Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis Ludwik Tadeusz dw. im. Barszczyński. 2704

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 19 lutego 1924.

Firm. 5/24. C. VI. 132. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm spółkowych. Wpisano w rejestrze C. co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Huta szkła „Hekwal", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 11. grudnia 1923 L. R. 31547 podwyższono kapitał zakładowy o 100.000.000 Mkp., czyli do kwoty 200.000.000 Mkp. Podwyższony kapitał został wpłacony w całości w gotówce do Spółki. Dzień wpisu: 11. stycznia 1924. 2559

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 9. stycznia 1924.

Firm. 253. Rg. A. V. 6. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 29 lutego 1924: Siedziba firmy: Lwów, ul. Furmańska 7. Brzmienie firmy: Nachman Kantor i Ska, handel towarów bławatnych i tekstylnych. Zmiany: dotychczasowy spólnik Szulim Kalnicki, wystąpił ze spółki. 2702

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 21 lutego 1924.

Firm. 1824. Rg. A. III. 186. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 22 grudnia 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Gródecka 45. Brzmienie firmy: Queller i Reiss skład maszyn i narzędzi roln. we Lwowie. Zmiany: Spólnicy postanowili rozwiązanie i likwidację firmy. Likwidatorami ustanowieni zostali: Baruch Leib Queller i Dawid Reiss, którzy firmę podpisywać będą łącznie z dodatkiem wskazującym likwidację. 2701

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 12 grudnia 1923.

Firm. 355/24. B. II. 148. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Rynek gł. l. 29 II. p. Brzmienie firmy: „Szkolnica", wytwórnia i hurtownia przyborów piśmiennych, druków i pomocy szkolnych w Krakowie, Spółka akcyjna. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrabianie i wydawnictwo, nabywanie, sprzedawanie, branie w komis i pośredniczenie w dostarczaniu przyborów piśmiennych, druków, książek i wszelkich przyborów szkolnych i środków naukowych, popieranie polskiej twórczości w zakresie potrzeb szkoły. Forma spółki: Spółka akcyjna operająca się na statucie zatwierdzonym postanowieniem Ministrów handlu i przemysłu oraz Skarbu z daty Warszawa, dnia 25 lipca 1923 r. zawiązana dnia 8 grudnia 1923 r. L. r. 19201. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 100 miljonów mkp. podzielony na 10.000 sztuk akcji po 10000 mkp. Akcje dzielą się na dwie grupy A i B. Grupa A obejmuje 7.000 sztuk akcji imiennych w nominalnej sumie 70 miljonów mkp. Grupa B obejmuje 3.000 sztuk akcji na okaziciela w nominalnej sumie 30 miljonów mkp. Cały kapitał zakładowy wpłacony gotówką do spółki. Przełożeństwem Spółki jest Dyrekcja, która składa się z dwóch lub trzech Dyrektorów mianowanych przez Radę Nadzorczą na okres czasu wedle umowy nie dłużej jak na lat 5. W razie potrzeby może Rada Nadzorcza zamianować jednego lub trzech zastępców. W skład pierwszej Dyrekcji wchodzą Roman Sowa, nauczyciel w Krakowie ul. Kościuszki l. 53 i Andrzej Bielas, nauczyciel w Krakowie ul. Krowoderska l. 47. Podpis firmy: Pod wypisanem lub wyciśniętem zapomocą stampilji brzmieniem firmy kładą podpisy dwaj członkowie Dyrekcji lub jeden z nich łącznie z prokurzystą. Ogłoszenia spółki zamieszczane będą w dzienniku „Monitor Polski" w Warszawie. Dzień wpisu: 22 marca 1924. 2566

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.

Kraków, 22 marca 1924.

Firm. 39. Rg. B. I. 167. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 stycznia 1924: Siedziba firmy: Lwów, ul. Trzeciego Maja 11. Brzmienie firmy: „Oikos", Związkowe Zakłady Przemysłowe Budownictwa drzewnego. Spółka akcyjna. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z 24 lutego 1923 L. rep. 19933 zatwierdzoną postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa, 26 marca 1923 ogłoszonem w „Monitorze Polskim" z 10 kwietnia 1923 Nr. 81 poz. 293 podwyższono kapitał zakładowy do kwoty 525.000 mp. czyli o kwotę 325.000.000 mp. drogą emisji 325.000 sztuk nowych na okaziciela opiewających akcji nominalnej wart. po 1000 mp. każda, gotówką pełnowpłaconych. 26..

Sąd okręgowy cyw. j. handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 11 stycznia 1924.

Firm. 1696/23. A. IV. 95. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział A wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Stolarska 15. Brzmienie firmy: „Skrzemoś", Michał Nath i Ska. Przystąpił Antoni Mally, majster cukierniczy w Krakowie, ul. Dietlowska 45 jako jawny spólnik. Dzień wpisu: 16. października 1923. 25..

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 13. października 1923.

Firm. 346. Rg. B. I. 153. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 19. marca 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka akcyjna „Fanto. Zmiany: Członka Rady Zawiadowczej Aleksandra Weinera we Wiedniu wykreśla się z powodu tegoż rezygnacji, oraz wykreśla się prokurzystów Artura Katza wskutek jego śmierci, a Ignacego Pollaka wskutek jego ustąpienia. 2665

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 15. marca 1924.

Firm. 1956. Rg. A. IV. 230. Wykre-

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (5.900 tys.), z odnoszeniem lub pocztą mies 3 zł. 48 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.